

ERP w przemyśle spożywczym

Skończyła się technologiczna moda na ERP. To dobra wiadomość – oznacza bowiem krok w kierunku budowania rzeczywistych fundamentów przedsiębiorstwa.



Dariusz Grześkowiak

Absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej (specjalność: telemechanika). Dyplom magistra inżyniera (1992). Karierę zawodową rozpoczął w 1992 r. w Fabryce Łożysk Toczących SA jako programista w komórce zajmującej się wdrażaniem systemu zapewnienia jakości. W 1994 r. został zatrudniony jako programista w firmie Kompedium. W 1996 r. został w tej spółce dyrektorem ds. oprogramowania, a w 1998 r. dyrektorem ds. oprogramowania i wdrożeń. Od 2000 r. wiceprezes, a od 2005 r. prezes zarządu PC Guard SA.

Nastaly czasy, kiedy niełatwo skusić przedsiębiorstwo do wymiany oprogramowania. Moda technologiczna na posiadanie ERP skończyła się jakiś czas temu, zaś osikowym kołkiem zabijającym optymizm 'wielkich inwestycji' stały się czasy kryzysu. To w gruncie rzeczy dobra wiadomość, bowiem rozsądek decyzji biznesowych podejmowanych w trakcie czasów wielkich wyzwań pozwoli na budowę rzeczywistych – a nie opartych na przesadach – fundamentów przedsiębiorstwa. Przedsiębiorca

wobec tego będzie poszukiwał raczej rozwiązania informatycznego, który pozwoli mu zmienić kulturę organizacyjną przedsiębiorstwa, niż modnych systemów znanych z niezliczonych konferencji promujących markę. Nowa świadomość przedsiębiorcy będzie mu kazała szukać efektywnych rozwiązań dla własnych procesów biznesowych jako źródła przewag rynkowych. Zaraz później przedsiębiorca dokona rachunku biznesowego projektu, bowiem system informatyki nie jest celem samym w sobie, lecz inwestycją, która ma przynieść oszczędności lub udroźnić procedury postępowania, za cenę, która czyni całe przedsięwzięcie atrakcyjnym przede wszystkim dla przedsiębiorcy.

Czego dobrego od systemu ERP – wobec powyższego – może spodziewać się sponsor projektu działający w przemyśle spożywczym. Biorąc pod lupę charakterystykę różnych branż mieszczących się kategorii 'przemysł spożywczy' nie mamy wątpliwości, że istotność wymagań funkcjonalnych zarówno co do organizacji procesów kontekstowych, jak i poszczególnych punktów funkcyjnych będzie zasadniczo różna w zależności od

rodzaju branż. Jesteśmy przy tym przekonani, że moduły ERP w zależności od rodzaju branż będą musiały być wzmocnione rozwiązaniami dziedzinowymi osadzonymi na 'motorze' ERP.

Sprawą otwartą jest oczywiście sposób pozyskania i integracji modułów dziedzinowych z warstwą ERP – rozszerzenie może być zrealizowane zarówno

na platformie ERP jak i zintegrowane z wykorzystaniem np. architektury SOA. Zapewne, w przypadku modułów o dużej gęstości funkcyjnej będzie to raczej rozwiązanie niezależne, zaś jego integracja w przypadku

dobrego i otwartego systemu ERP, nie powinna być przeszkodą nie do pokonania. Spróbujmy jednakże, sięgając do poszczególnych branż spożywczych, znaleźć te obszary, które są jednocześnie istotne i charakterystyczne, zaś ich efektywne wspomaganie dobrym rozwiązaniem informatycznym podniesie jakość organizacji procesów biznesowych.

Rozpocznijmy od branży cukrowniczej. Wielkie usługi systemów informatyki rozpoczynają się od momentu kontraktacji. Sposób kartotekowania umów, wpływ parametrów jakościowych na cenę dostarczanego surowca, produkty zamiennie (wysłodki), które mogą być elementem całościowego rozliczenia składają się na specyficzne dla branży cukrowniczej rozwiązania. Ze względu na sezonowość, proces przyjęcia surowca musi cechować bezawaryjność oraz dostępność procedur zastępczych umożliwiających sprawne przeprowadzenie skupu również w przypadku awarii serwera głównego. Efektywność skupu jest oczywiście zależna od sprzężenia w jednym zintegrowanym procesie wszystkich kroków procesowych składających się na obsługę dostawy,

System informatyki nie jest celem samym w sobie, lecz inwestycją, która ma przynieść oszczędności oraz udroźnić procedury postępowania.

a więc zarówno momentu ważenia elektronicznego wagi tary jak i brutto (bez interwencji operatora) jak i włączenia w ten proces zdarzeń w zachodzących w laboratorium. Cechy jakościowe związane z daną dostawą będą miały wpływ na rozliczenie danej kontraktacji. Łatwo zauważyć, że tradycyjny ERP jest dla tego rodzaju przedsiębiorstw transparentną warstwą, na ramionach której pracują moduły właściwego wsparcia.

Zerknijmy na branżę mięsną. Tutaj również, mamy do czynienia z kontraktacjami, których parametry oraz sposoby rozliczenia będą odbiegać od rozwiązań przyjętych w tradycyjnych ERP. Skup żywca powinien być obsługiwany automatycznie oraz zintegrowany zarówno w kontekście kroków występujących podczas przyjęcia żywca jak i w kontekście zgromadzonej informacji o kontraktacjach i rozliczeniu dostawcy (rozliczenie może zależeć od miłośności oraz jakości mięsa). Urządzenia do badania miłośności winny być wprzęgnięte w proces obsługi skupu i produkcji z pełną identyfikacją dostawy i pochodzenia mięsa. Od systemu informatycznego winniśmy wymagać prowadzenia receptur rozbioru, zaś weryfikację wag ciepłej i zimnej pozwoli nam na pełną kontrolę ubytków podczas procesu wytwórczego. W tego rodzaju produkcji szczególnie cenne jest wsparcie informatyki na użytek procedur jakościowych oraz kontroli weterynaryjnej, bowiem w tego typu przedsiębiorstwach stosowanie systemu zapewnienia jakości (HACCP) jest koniecznością. Sprawna organizacja procesu produkcji oraz dystrybucji skłoni przedsiębiorcę do wdrożenia rozwiązań szybkiej identyfikacji półtuszy w chłodniach, dzięki czemu proces przyjęć, wydań z pełną identyfikacją źródeł pochodzenia mięsa będzie efektywny.

W branży spirytusowej wymagania przedsiębiorcy będą nakierowane przede



W mleczarni dostawca informatyki będzie musiał się zmierzyć z problematyką efektywnej obsługi dostaw, rozliczeń konwojenta, rozliczeń skupu...

wszystkim na obsługę problematyki produkcji i przechowywania spirytusu. Systemy informatyczne wspomagające obsługę magazynów spirytusu muszą być zdolne do prowadzenia ewidencji

W tego rodzaju produkcji szczególnie cenne jest wsparcie informatyki na użytek procedur jakościowych oraz kontroli weterynaryjnej, bowiem stosowanie systemu zapewnienia jakości (HACCP) jest koniecznością.

z uwzględnieniem poprawek temperatury, obliczeń marginesów ubytku. Sfera kontraktacji, harmonogramowania dostaw oraz rozliczenia również winna być wspomagana przez system informatyczny z uwzględnieniem parametrów

i cech surowca. Aktywny udział w procesie skupu oraz przetwarzania bierze laboratorium, zaś ewidencjonowanie próbek oraz parametrów jakościowych w systemie informatycznym powinno odby-

wać się z uwzględnieniem identyfikacji dostawy. W przypadku produkcji wódek dodatkowe wymagania względem systemu informatyki będą stawiane przez przedsiębiorcę w stosunku do magazynu banderol oraz procesu ich wydań.

Garść innych przykładów: w mleczarni dostawca informatyki będzie musiał się zmierzyć z problematyką efektywnej obsługi dostaw, rozliczeń konwojenta, rozliczeń skupu; w przemyśle cukierniczym (np. przy produkcji czekolady) zastosowanie będą miały funkcje rozliczeń materiałowych typu flush back, zaś w obu przykładach istotne znaczenie będą miały funkcje wsparcia procedur HACCP – różne oczywiście ze względu na typ wytwarzanego produktu.

Zwróćmy uwagę, że choć dla każdej z powyższych branż można znaleźć cechy wspólne, charakterystyczne dla przemysłu spożywczego np. konieczność identyfikacji dostaw wraz z rejestracją zdarzeń gospodarczych z w odniesieniu do tychże dostaw, prowadzenie kartotek umów skupu i rozliczeń z dostawcami, procedury jakościowe w kontekście dostaw – punkty charakterystyczne i specyfika branży wymusza zastosowanie kompletnie różnych modułów informatycznych, których dopasowanie do konkretnych procesów może przesądzać o istotnej zmianie organizacyjnej przedsiębiorstwa. ↓

© 2009 PC Guard SA

